

Jan Kowalczyk, *Bezpieczeństwo przestrzeni współczesnych miast. Przykład Wielkiej Brytanii*¹

Współczesne społeczeństwo oczekuje, że miasta coraz częściej określane jako *smart city* będą oferowały wysoką jakość życia i poczucie bezpieczeństwa. Tymczasem ich przestrzeń, zamieszкана obecnie przez 55 proc. populacji świata, (...) *funkcjonuje (...) w dialektycznym splocie kreacji i destrukcji*², co skutkuje występowaniem różnego rodzaju zjawisk, zarówno pozytywnych, jak i negatywnych, wpływających m.in. na bezpieczeństwo. Prace prowadzone nad życiem w przestrzeni miejskiej mają pomóc w eliminowaniu zagrożeń i zapewnieniu komfortu jej użytkownikom. Celem badaczy jest również udzielenie fachowego wsparcia wszystkim stronom zaangażowanym w budowanie bądź rewitalizację miast, aby powstały ośrodki, które będą „szczęśliwe”, „dla ludzi”, „wyśnione”, „życzliwe”, „dobrze nastrojone” i bezpieczne³. Interdyscyplinarne podejście do tego zagadnienia pozwala na sformułowanie wniosków wzbogaconych o refleksje z zakresu różnych dziedzin nauki: psychologii, antropologii, socjologii, politologii oraz nauk o bezpieczeństwie. W ten nurt wpisuje się książka Jana Kowalczyka *Bezpieczeństwo przestrzeni współczesnych miast. Przykład Wielkiej Brytanii*, która ukazała się w 2020 r. Zawarta w niej analiza dotyczy

¹ J. Kowalczyk, *Bezpieczeństwo przestrzeni współczesnych miast. Przykład Wielkiej Brytanii*, Warszawa 2020, ELIPSA Dom Wydawniczy i Handlowy, 302 s.

² K. Bierwiazzonek, *Człowiek w przestrzeni publicznej miasta. Społeczne znaczenia i zjawiska zagrażające przestrzeni publicznej*, „Rozwój Regionalny i Polityka Regionalna” 2021, nr 56, s. 47.

³ Ch. Montgomery, *Miasto szczęśliwe. Jak zmieniać nasze życie, zmieniając nasze miasta*, Kraków 2015; J. Gehl, *Miasto dla ludzi*, Kraków 2004; W. Graham, *Miasta wyśnione. Siedem wizji urbanistycznych, które kształtują nasz świat*, Kraków 2016; D. Sim, *Miasto życzliwe. Jak kształtować miasto z troską o wszystkich*, Kraków 2020; J.F.P. Rose, *Dobrze nastrojone miasto*, Kraków 2019.

bezpieczeństwa przestrzeni Londynu i Manchesteru. Ramy chronologiczne publikacji obejmują okres od momentu objęcia urzędu premiera przez Margaret Thatcher po czasy współczesne. Autor omawianej monografii podjął się wykazania, że (...) *istnieje zależność między kształtowaniem przestrzeni miast w sposób sprzyjający bezpieczeństwu ich mieszkańców i występowaniem na ich terenie problemów społecznych, w tym w szczególności patologii, przestępczości i zachowań antyspołecznych* (s. 9). Wszystkim zaangażowanym w proces planowania bezpiecznych miast zwraca uwagę na to, jak istotne są wiedza o mieście i szeroki warsztat pomocniczy, ułatwiający eliminowanie negatywnych zjawisk wpływających na odbiór przestrzeni miejskiej. W tym kontekście publikacja staje się przewodnikiem, jak należy i za pomocą jakich narzędzi można projektować i zagospodarowywać przestrzeń, by ograniczyć rozwój przestępczości i nieakceptowalnych zachowań. Wskazuje, że pojęcie bezpieczeństwa przestrzeni miejskiej nie obejmuje tylko przeciwdziałania przestępczości i zagrożeniom o charakterze militarnym, lecz ma szersze ramy. Wyjaśnia, że powinno się rozumieć je (...) *jako zdolność do kształtowania optymalnych warunków, zapewniających realizację potrzeb społecznych oraz możliwość rozwoju jednostek i grup społecznych (zamieszkujących miasta)* (s. 7). We wstępie Kowalczyk zaznacza, że w literaturze przedmiotu podejście ukierunkowane na (...) *zapewnienie bezpieczeństwa przestrzeni przez odnowę zdegradowanych obszarów miejskich* traktuje się zdawkowo (s. 14). Jest zdania, że podjęcie tego tematu przyczyni się do (...) *upowszechnienia wiedzy o kształtowaniu bezpieczeństwa przestrzeni w miastach jako alternatywnego sposobu zapobiegania przestępczości* (s. 13). Praca została oparta na solidnej bazie źródłowej, uwzględniającej akty prawne, dokumenty i materiały źródłowe, druki zwarte i monografie oraz artykuły polsko- i anglojęzyczne. Opracowanie składa się z pięciu części, z których każdą podzielono na podrozdziały ułatwiające zapoznanie się z tematyką. We wstępie autor uzasadnił wybór tematu badawczego, zawarł charakterystykę konstrukcji publikacji, przedstawił bazę źródłową oraz stan badań. W zakończeniu dokonał podsumowania badanego zagadnienia.

W rozdziale 1. zatytułowanym *Pojęcie i uwarunkowania rozwoju przestrzeni współczesnych miast* zostały omówione kwestie związane z definiowaniem terminów: „miasto” i „przestrzeń miejska”, a także opisane uwarunkowania ich rozwoju. Kowalczyk przytacza badania oraz opinie na temat ewolucji tych pojęć sformułowane przez krajowych i zagranicznych badaczy. Wskazuje na zjawiska i wydarzenia, które na przestrzeni lat wpłynęły na wizerunek współczesnego miasta. Przywołuje koncepcję „miasta-ogrodu” Ebenezera Howarda, projekty Le Corbusiera, inicjatywy twórców związanych z Bauhausem, streszcza dorobek Międzynarodowego Kongresu Architektury Nowoczesnej (fr. Congrès international d'architecture moderne) i postanowienia karty ateńskiej (1933 r.), która przypięczętowała pozycję modernizmu jako głównej ideologii XX w. w planowaniu i architekturze. W dalszej

części rozdziału dowodzi, że zmiany, jakie zaszły w postrzeganiu miast, są skutkiem globalizacji oraz upowszechnienia wizji „miasta światowego”, w którym dominuje nowoczesna technologia. Opisuje też koncepcję „nowej urbanistyki” Leona Kriera i postanowienia Kongresu Nowej Urbanistyki (1993 r.). Podkreśla, że wskazane XX-wieczne koncepcje urbanistyczne („miasto-ogród”, „miasto modernistyczne”, „miasto promienne” Le Corbusiera oraz „miasto postmodernistyczne”) wywarły duży wpływ na kształt współczesnych ośrodków miejskich. Wszystkie one były wyrazem krytycznego stosunku do XIX-wiecznego miasta ukształtowanego przez przemysł, przyczyniający się do powstania wielu problemów społecznych. Drugim pojęciem, którego zdefiniowania autor podejmuje się w niniejszym rozdziale, jest przestrzeń miejska. Według klasyfikacji opracowanej przez Franka van Laerhovena i Elinor Ostrom ma ona charakter dobra publicznego. Jej istotną kategorią jest przestrzeń publiczna, która integruje tkankę miejską i umożliwia lokalnym społecznościom realizację potrzeb wynikających z życia w mieście (s. 32). Kowalczyk odnosi się też do doświadczanego coraz częściej zjawiska kryzysu przestrzeni, skutkującego odpływem użytkowników do miejsc o wyższym poziomie bezpieczeństwa. Uważa, że jej odpowiednie ukształtowanie oraz działania zmierzające do ograniczenia skali przestępczości i patologii mogą temu zapobiec. Za Janem Gehlą wskazuje, że (...) *poczucie bezpieczeństwa jest rozstrzygające, jeżeli chcemy, aby ludzie zaakceptowali przestrzeń miejską*⁴. W kolejnych podrozdziałach przedstawia kierunki badań nad koncepcją przestrzeni oraz czynniki determinujące jej rozwój na podstawie kryteriów przestrzennych, czasowych i strukturalnych. Sygnalizuje główne płaszczyzny, na których dochodzi do napięć. Jego zdaniem jednym ze sposobów na zapewnienie bezpieczeństwa w miastach jest włączenie lokalnych społeczności w cały proces rozwoju. Przywołuje jako przykład San Francisco, gdzie w latach 60. XX w. (po opublikowaniu raportu Kernerera) wdrożono pilotażowy program, zakładający współpracę policji i lokalnej społeczności przy rozwiązywaniu problemów. Wypracowano wówczas nowy sposób działania policji (koncepcja policji środowiskowej, ang. *community policing*), który koncentrował się nie tylko na sprawcach, lecz także na członkach danej społeczności. Analizując stan bezpieczeństwa w miastach, Kowalczyk zwraca też uwagę na związek przestępstw z codziennymi działaniami. Podaje jako przykład Wielką Brytanię, gdzie *Crime and Disorder Act* uchwalony w 1998 r. doprowadził do wdrożenia teorii rutynowego działania (...) *w zakresie rozwijania systemu zapobiegania przestępczości w skali lokalnej* (s. 64). Badacze zaczęli wówczas proponować, aby odpowiednie rozwiązania służące bezpieczeństwu wprowadzać już na etapie projektowania. Powinny one obejmować: właściwe rozplanowanie układu ciągów komunikacyjnych, oświetlenia, wyposażenia przestrzeni, wprowadzenie elementów

⁴ J. Gehl, *Miasto...*, s. 6.

gwarantujących bezpieczeństwo w ruchu drogowym, zapewnienie w miejscach publicznych możliwości naturalnej bądź technicznej obserwacji, (...) *wpływającej zarówno na zachowanie sprawcy, jak i na poczucie bezpieczeństwa użytkowników przestrzeni* (s. 63). Treści zawarte w rozdziale 1. stanowią potwierdzenie, że poziom bezpieczeństwa wpływa na jakość życia mieszkańców i ich zainteresowanie daną przestrzenią. W dalszym toku rozważań autor monografii przedstawia propozycje rozwiązań, które kształtują jej odbiór przez użytkowników.

Rozdział 2. zatytułowany *Bezpieczeństwo przestrzeni miast* został poświęcony ewolucji w pojmowaniu pojęcia bezpieczeństwa, która zaszła po zakończeniu zimnej wojny. Autor określa jego ramy definicyjne oraz miejsce bezpieczeństwa przestrzeni w teorii nauk o bezpieczeństwie. Prowadzi czytelnika przez kolejne nurty, jakie obowiązywały w tej dziedzinie. Wывód rozpoczyna od przedstawienia założeń realizmu, a następnie neorealizmu, uzupełnionego o koncepcję „równowagi potęg”, po liberalizm/idealizm i konstruktywizm. W latach 80. i 90. XX w. doszło do zmiany w pojmowaniu zagadnienia bezpieczeństwa. Do podmiotów bezpieczeństwa zaczęto zaliczać ekosystem, społeczność lokalną i przede wszystkim człowieka, który wraz z rozwojem informacyjnym i postępem technologicznym stał się częścią społeczeństwa informacyjnego. W recenzowanej książce autor przyjmuje perspektywę badawczą kopenhaskiej szkoły bezpieczeństwa, wyrosłej na gruncie konstruktywizmu, która także stawia (...) *w centrum zainteresowania człowieka oraz grupy ludzi (społeczności)* (s. 81). Wobec powyższego jego uwaga koncentruje się (...) *nie tylko na realnym poziomie bezpieczeństwa społeczności lokalnej, ale również na jego społecznej percepcji* (s. 82). Jest zdania, że (...) *kształtowanie bezpiecznej przestrzeni ma służyć budowaniu bezpieczeństwa jednostek i zbiorowości lokalnych, a w konsekwencji tworzeniu warunków do zaspokajania ich potrzeb i rozwoju, co pozostaje w zgodzie z szerokim ujęciem human security* (s. 81–82). Warto pamiętać, że bezpieczeństwo przestrzeni miejskiej obejmuje szeroki zakres problemów społecznych, takich jak: zaspokajanie podstawowych potrzeb (żywność, zdrowie, schronienie), ochronę przed przestępczością, zagrożeniami naturalnymi, awariami technicznymi czy zdarzeniami o charakterze terrorystycznym (s. 93). Kowalczyk zwraca też uwagę, że tylko część z zagrożeń może być wyeliminowana na gruncie lokalnym, pozostałe, takie jak: zorganizowana przestępczość, terroryzm, zagrożenia o charakterze naturalnym, łamanie porządku konstytucyjnego i prawnego, ekspansja kulturowa, migracje, wymagają interwencji na wyższym szczeblu. Jednym z podmiotów, który dysponuje odpowiednimi możliwościami w tym zakresie, jest Organizacja Narodów Zjednoczonych i działające w jej ramach wyspecjalizowane agencje. W omawianym rozdziale zawarto przegląd najważniejszych wdrożeń, które zostały przez nie zrealizowane i wpłynęły na poprawę bezpieczeństwa przestrzeni współczesnych miast. Autor opisał założenia przygotowane przez: Program

Narodów Zjednoczonych ds. Osiedli Ludzkich (ang. United Nations Human Settlements Programme, UN-Habitat), Biuro Narodów Zjednoczonych ds. Narkotyków i Przestępczości (ang. United Nations Office on Drugs and Crime, UNODC), Biuro Narodów Zjednoczonych ds. Zmniejszenia Ryzyka Katastrof (ang. United Nations Office for Disaster Risk Reduction, UNDRR). W opracowanych programach zwracano uwagę na wzrost przestępczości i przemocy, który pojawił się wraz z procesem urbanizacji i spowodował stan permanentnego zagrożenia, niekorzystnie wpływający na rozwój społeczno-ekonomiczny miast (Habitat I, II oraz III). Proponowane rozwiązania stanowiły wsparcie dla władz samorządowych i instytucji zwalczających przemoc i przestępczość (np. program *Safer Cities*). Ku lokalnemu rozwiązywaniu problemów skłaniała się też druga agenda opisana w monografii, tj. UNODC, której przedstawiciele uważali, że wykluczenie prowadzi do rozwoju przestępczości i innych zagrożeń bezpieczeństwa. Sygnalizowali możliwość pojawienia się tzw. baniek bezpieczeństwa w zamkniętych obszarach, gdzie ludzie mają możliwość zapewnienia sobie odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa. Na pozostałym terenie mogło to jednak prowadzić do występowania negatywnych zjawisk, a jego mieszkańcy ze względu na brak środków nie byłiby w stanie ich wyeliminować. Zawarte w dokumentach UNODC elementy strategicznego zarządzania bezpieczeństwem w społecznościach lokalnych, tj. egzekwowanie przestrzegania prawa, angażowanie i komunikacja, regulowanie i budowanie odporności, miały pomóc w rozwiązaniu problemów (s. 99–101). W dalszym toku rozważań autor wskazuje, że zagrożenia bezpieczeństwa przestrzeni miejskiej mogą mieć różne podłoże oraz pochodzenie (zewnętrzne, strukturalne i lokalne ryzyka ekonomiczne, słabość władzy, niski poziom spójności społecznej) (s. 103). Jedynie działania prewencyjne, zwiększenie świadomości mieszkańców i audyt przestrzeni mogą podnieść jego poziom oraz wpłynąć na zmniejszenie skali przestępczości. Korzystny wpływ mają również dobrze funkcjonująca infrastruktura, zaplecze technologiczne, kapitał ludzki oraz środowisko naturalne, które powinno podlegać stałej ochronie, na co zwracano uwagę w materiałach UNDRR. Narracja tego rozdziału jest przykładem pogłębionej analizy, opartej na najbardziej znanych dokumentach i publikacjach oraz uwzględniającej ciągi przyczynowo-skutkowe wpływające na kształtowanie bezpiecznych przestrzeni miejskich.

W rozdziale 3. zatytułowanym *Wiodące ujęcia teoretyczne w zakresie kształtowania bezpiecznych przestrzeni miejskich* przedstawiono genezę i ewolucję badań w tym zakresie. Autor sięga do dorobku przedstawicieli szkoły chicagowskiej, którzy dostrzegli związek między przestrzenią a bezpieczeństwem. Jej twórca Robert E. Park twierdził, że (...) *miasto tworzy nowe możliwości dla różnych ludzi* –

również dla przestępców⁵. Badacze ci, co zostało podkreślone w recenzowanej książce, słusznie wskazywali na konieczność szerokiego spojrzenia na kwestie bezpieczeństwa w miastach. O tym, że przestrzeń jest bezpieczna, decyduje bowiem nie tylko brak zagrożeń (przestępczość, zachowania antyspołeczne), lecz także możliwość zaspokojenia potrzeb, zagwarantowanie warunków rozwoju, sprzyjanie budowaniu więzi społecznych (s. 9). Przestępczość wiązano z dużym nasileniem problemów społecznych (bezrobocie, ubóstwo), których część była wynikiem niekorzystnych rozwiązań urbanistycznych, skutkujących m.in. wysiedleniami i segregacją przestrzenną (np. rozwiązania wprowadzone w Nowym Jorku za rządów burmistrza Roberta Mosesa). Uważano, że prawidłowa aranżacja przestrzeni publicznej może przynieść pozytywne rezultaty w postaci ograniczenia patologii. Zaprojektowanie jej tak, by istniała możliwość naturalnej obserwacji – zgodnie z koncepcją „społecznych oczu” Jane Jacobs – sprawi, że będzie bezpieczna i chętnie odwiedzana, a ewentualny sprawca nie pozostanie anonimowy. Urbaniści zachęcali także do troski o porządek, gdyż według teorii „wybitych szyb” Georga L. Kellinga nieład jest zagrożeniem i generuje czyny o charakterze karalnym. W społecznościach ustabilizowanych, z niskim poziomem bezrobocia i wysokim stopniem integracji, możliwe było stworzenie przestrzeni obronnej (ang. *defensible space*, s. 140). Autorem koncepcji przywołanej przez Kowalczyka jest Oscar Newman. Jej celem była (...) *rekonstrukcja układu fizycznego osiedli mieszkaniowych, aby umożliwić mieszkańcom kontrolę obszarów wokół ich domostw* (s. 132). W ujęciu Newmana tego rodzaju przestrzeń to (...) *model kształtowania zabudowy mieszkaniowej, który jest odporny na przestępczość przez sprawianie wrażenia, że zamieszkała tam społeczność jest w stanie się przed nią obronić* (s. 132). Opiera się ona na pięciu filarach, do których należą: terytorialność, naturalna obserwacja, wizerunek, otoczenie i bezpieczeństwo terenów przylegających. Kolejnymi koncepcjami wpływającymi na bezpieczeństwo przestrzeni, opisanymi w recenzowanej monografii, są: Crime Prevention Through Environmental Design (CPTED I) autorstwa C. Raya Jeffery’ego oraz Second-Generation CPTED Gregory’ego Saville’a i Gerry’ego Clevelanda (CPTED II). Koncepcja CPTED I ma wiele punktów wspólnych z teorią Newmana, a jej podstawę stanowi również pięć filarów, tj. naturalne wyodrębnienie terytorialne, naturalna obserwacja, kontrola dostępu, zarządzanie i konserwacja oraz wsparcie użytkownika. Koncepcja CPTED II z 1997 r. zakłada natomiast, że nie należy ograniczać się do wpływania na potencjalnego sprawcę. Trzeba także zajmować się kompleksowym badaniem więzi społecznych oraz socjologicznych i psychologicznych sposobów użytkowania wspólnego terytorium, gdyż można wtedy

⁵ R.E. Park, *The City: Suggestions for Investigation of Human Behavior in the City Environment*, „American Journal of Sociology” 1915, nr 5, s. 608 (tłumaczenia w tekście pochodzą od autorki – przyp. red.).

uzyskać najlepsze efekty ochrony przed zagrożeniem. Do filarów CPTED II zalicza się: spójność społeczną, kulturę wspólnoty, sieć połączeń i balans przestrzenny. Rozwiązania proponowane w ramach tych koncepcji, polegające m.in. na poprawieniu funkcjonalności istniejących już budynków, ulic i miejsc publicznych, nie muszą wiązać się ze zmianą struktury urbanistycznej podczas prac rewitalizacyjnych. Ich cel to zmniejszenie poziomu strachu i przestępczości. Dodatkową wartością jest poprawa jakości życia będąca skutkiem tych działań. W ten proces, co potwierdzają wnioski sformułowane w omawianym rozdziale, powinny być zaangażowane wszystkie grupy interesu – od społeczności lokalnych i urbanistów po przedstawicieli służb porządkowych i samorządowców. Propozycje przedstawione w tej części analizy mogłyby z powodzeniem zostać wdrożone w polskich miastach.

Czwarta część książki pt. *Praktyki w zakresie kształtowania bezpiecznych przestrzeni w miastach* to w gruncie rzeczy propozycja praktycznych rozwiązań. Autor skupia uwagę na sposobach diagnozowania stanu wyjściowego oraz metodach poprawy bezpieczeństwa za pomocą odpowiedniego projektowania przestrzeni. Określa warunki, które sprzyjają rozwojowi przestępczości albo wpływają na jej ograniczenie. Pokazuje, w jaki sposób podejścia teoretyczne z zakresu kształtowania bezpiecznej przestrzeni były wdrażane w amerykańskich i kanadyjskich miastach. Omawiając zagadnienie, akcentuje konieczność poprzedzenia działań zdiagnozowaniem stanu bezpieczeństwa z wykorzystaniem metody 3-D oraz stworzeniem map przestępczości. Metoda 3-D ma na celu określenie formy użytkowania przestrzeni oraz zależności między projektem przestrzennym a docelowymi grupami użytkowników. Pozwala na zidentyfikowanie czynników wpływających na atrakcyjność danego obszaru i w rezultacie na zachęcenie do korzystania z niego. Mapy przestępczości tworzone na podstawie danych statystycznych umożliwiają natomiast wskazanie części miasta o niskim poziomie bezpieczeństwa. Autor podaje kilka przykładów polskich miast, w których sięgnięto po tego rodzaju narzędzie. Odnosząc się do procesu kształtowania bezpiecznych przestrzeni miejskich, opisuje dwie koncepcje, wielokrotnie wykorzystywane w programach prewencji kryminalnej, tj. wspomnianą już teorię „wybitych szyb” Kellinga oraz „bezpiecznego wzrostu” Saville’a. Pierwsza z nich wywołała falę dyskusji w środowisku urbanistów i społeczników. Wprawdzie nie kwestionowano faktu, że istnieje zależność między nieporządkiem w przestrzeni publicznej a wzrostem zachowań zagrożonych postępowaniem sądowym, ale uważano, że mimo pozytywnych rezultatów teoria ta prowadzi do wykluczenia ze społeczeństwa m.in. bezdomnych, dla których nie ma miejsca w zadbanej przestrzeni. Koncepcja „bezpiecznego wzrostu” zakłada tworzenie bezpiecznych osiedli, minimalizowanie zagrożeń ekologicznych, promowanie zrównoważonych środków transportu zbiorowego, budowanie zaufania między mieszkańcami, redukcja strachu przed działaniami

o charakterze przestępczym, uwzględnianie w procesach planowania kwestii bezpieczeństwa oraz modernizację przestrzeni. Jako przykład zastosowania tej teorii Kowalczyk podaje rewitalizację osiedla San Romanoway (projekt zrealizowany w dzielnicy Jane and Finch w Toronto w latach 2000–2009). Zagadnienia omówione w powyższych rozdziałach stanowią wprowadzenie do głównej części rozprawy.

W ostatnim rozdziale pt. *Bezpieczeństwo przestrzeni miast Wielkiej Brytanii* autor przeanalizował rewitalizacje przeprowadzone w aglomeracjach Londynu i Manchesteru. Jego celem było prześledzenie rozwiązań, które wpłynęły na poprawę bezpieczeństwa. Zastosowanie ich, jak dowodzi Kowalczyk, jest możliwe także w innych miastach, ponieważ schemat powstawania problemów społecznych jest najczęściej wszędzie podobny. Jego uwaga koncentruje się na Wielkiej Brytanii, w której 83,4 proc. osób mieszka w miastach. Po II wojnie światowej ośrodki miejskie na Wyspach, podobnie jak te w kontynentalnej Europie, musiały mierzyć się z wieloma problemami, takimi jak: odbudowa zniszczeń, przestępczość, wzrost postaw antyspołecznych oraz bezrobocie wynikające po części z upadku przemysłu ciężkiego. Sytuacja w Wielkiej Brytanii zaczęła się poprawiać dopiero po uchwaleniu ustawy *Local Government Planning and Land Act* (1980 r.) i włączeniu lokalnych społeczności oraz inwestorów prywatnych w działania rewitalizacyjne. Jednak nie zawsze opracowywane projekty spotykały się z pozytywnym odbiorem społeczeństwa. Tak było w przypadku rozwiązań zaproponowanych dla rejonu londyńskich doków (London Docklands), które miały zostać rozbudowane na cele komercyjne. W monografii Kowalczyka czytelnik zapoznaje się z projektami zrealizowanymi właśnie w Docklands oraz na Wyspie Psów, w Stratford, Trafford Park, Manchesterze Centralnym, Hulme i Manchesterze Wschodnim. Dla każdego z tych obszarów powołano konsorcja prowadzące prace, które miały na celu poprawę stanu bezpieczeństwa, odbudowę zniszczonej infrastruktury przemysłowej, transportowej i mieszkaniowej oraz polepszenie sytuacji społecznej i gospodarczej. Wdrażane rozwiązania miały przeciwdziałać wykluczeniu dawnych mieszkańców. Zmiany były konieczne, gdyż np. londyńskie doki kojarzyły się z przestrzenią pełną (...) *biedy i przestępczości rodem z Dickensowskich opowieści, w której żadni przedsiębiorcy nie chcieli zainwestować, pomimo że obszar miał znaczące walory*⁶. W takiej samej sytuacji znajdowało się również Stratford, dla którego ratunkiem okazały się igrzyska olimpijskie (2012 r.). Powstała tam wtedy infrastruktura, która obecnie służy mieszkańcom, a park olimpijski stał się nowym centrum Londynu Wschodniego. Usuwanie nieporządku, zachęcanie inwestorów oraz lokalnej społeczności do dbania o teren aglomeracji Londynu wpłynęło na wzrost poziomu bezpieczeństwa.

⁶ J. Foster, *Living with the Docklands' Redevelopment: Community View from the Isle of Dogs*, „The London Journal” 1992, t. 17, nr 2, s. 172.

Przy przeprojektowywaniu tego rejonu wykorzystano teorię „przestrzeni obronnej”. W przypadku Stratford sięgnięto też do założeń programu *Secured by Design*. W trakcie rewitalizacji terenów w aglomeracji Manchesteru również skorzystano z tych rozwiązań. Na tym obszarze upadek wielkiego przemysłu, degradacja substancji społecznej i materialnej oraz zamknięcie dworca kolejowego Central Station (1969 r.) i doków Salford (1982 r.) spowodowały pogorszenie i tak trudnej sytuacji mieszkańców. Realizowane tam programy miały na celu poprawę stanu infrastruktury transportowej i społecznej oraz sytuacji w przemyśle. Wdrożone rozwiązania sprawiły, że Trafford stał się innowacyjnym centrum biznesowym przystosowanym do potrzeb przedsiębiorstw działających w obszarze nowych mediów, finansów, rozrywki i logistyki, a Manchester Centralny został przekształcony w centrum handlowo-usługowe i biznesowe z funkcjami uzupełniającymi. Zlikwidowano bariery inwestycyjne, wsparto rozwój turystyki oraz nowe gałęzie gospodarki. *Placemaking* przeprowadzono także na terenie Manchesteru Wschodniego, co zainicjowało proces przemian gospodarczych i wpłynęło na rynek mieszkaniowy oraz poprawę jakości życia i rozwój usług społecznych. Tego rodzaju działania wdrożono także w Hulme, które otrzymało środki na liczne inwestycje infrastrukturalne z programu *City Challenge* (1991 r.). Wielka szkoda, że autor książki nie zdecydował się na zamieszczenie przynajmniej kilku zdjęć pokazujących, jak zmieniały się obszary aglomeracji Londynu i Manchesteru na skutek działań rewitalizacyjnych. Stanowiłyby dodatkowy walor poznawczy, a dla lokalnych władz wizualną zachętę do podejmowania inicjatyw mogących wpłynąć na poprawę sytuacji danej przestrzeni miejskiej. Tym bardziej że *placemaking* nadaje nowy wymiar zapomnianym i niedocenianym wcześniej przestrzeniom.

Ostatnia część monografii poświęcona bezpieczeństwu w obu tych aglomeracjach potwierdza, że teorie opracowane przez amerykańskich i kanadyjskich kryminologów i urbanistów, programy typu *Secured by Design* czy też wytyczne zawarte w pracy *Safer Places: The Planning System and Crime Prevention*⁷ są pomocne w procesie kształtowania bezpiecznych przestrzeni publicznych, przyjaznych lokalnym społecznościom i przedsiębiorcom. Rewitalizacje przeprowadzone na ich podstawie umożliwiły stworzenie inkluzywnych przestrzeni publicznych, w których ludzie są obecni przez całą dobę. Mimo nowych mediów i różnego typu platform wirtualnych przestrzeń publiczna nadal pozostaje miejscem spotkań, a jej użytkownicy oczekują, że będzie bezpieczna. Wobec powyższego głównym zadaniem służb, architektów, urbanistów i społeczników zaangażowanych w proces tworzenia bezpiecznych obszarów jest identyfikowanie ryzyka, zapewnienie

⁷ Office of the Deputy Prime Minister, *Safer Places: The Planning System and Crime Prevention*, London 2004.

doradztwa, zmniejszanie możliwości popełniania przestępstw, redukcja lęku przed zagrożeniami, a także (...) *wyprojektowywanie przestępczości* [ang. *design out crime*] w fazie planowania [przestrzennego]⁸, zgodnie z założeniami *Secured by Design*. Celem ich działań, na co zwraca uwagę Kowalczyk, powinno być (...) z jednej strony, *przeciwdziałanie negatywnym zjawiskom o charakterze społeczno-przestrzennym, wpływającym niekorzystnie na budowanie relacji międzyludzkich, np. degradacji przestrzeni, przestępczości, zachowaniom antyspołecznym, atrofii więzi społecznych; z drugiej strony, tworzenie odpowiednich warunków sprzyjających realizacji potrzeb człowieka jako użytkownika miasta* (s. 8).

Podsumowując, prezentowana monografia naukowa przyczynia się do upowszechnienia wiedzy na temat bezpieczeństwa przestrzeni współczesnych miast. Autor zastosował w niej podejście interdyscyplinarne, łączące metody badawcze charakterystyczne dla nauk społecznych, przy czym posłużył się analizą krytyczną literatury przedmiotu i materiałów źródłowych oraz analizą czynnikową i metodą porównawczą polegającą na zestawieniu bezpiecznych przestrzeni. Jan Kowalczyk dobrze zna literaturę przedmiotu, co potwierdzają liczne przypisy i cytowania. Dostarcza wyczerpującej pod względem merytorycznym i wiarygodnej wiedzy zarówno specjalistom, jak i studentom zainteresowanym zagadnieniem bezpieczeństwa przestrzeni. Temat książki jest ważny i sam w sobie może być rekomendacją dla zapoznania się z nią i podjęcia dalszych badań nad tą problematyką. Dużymi walorami są również konstrukcyjna spójność i klarowność wywodu, ułatwiające czytelnikowi percepcję treści. Jest to tym bardziej warte podkreślenia, że monografia dotyczy tak wielowątkowego zagadnienia, jakim jest miasto jako fenomen społeczny.

⁸ R. Armitage, L. Monchuk, *1999 to 2009: Re-evaluating Secured by Design Ten Years On*, w: *Proceedings of iDOC'09 'What's Up Doc' International Design Out Crime Conference, Design Out Crime Research Centre, Perth 2009*, s. 3.